



Sygn. akt III CSK 43/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego K. i
Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z.

przeciwko E. J. P. i Wspólnicy sp.k. w S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 stycznia 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 1 października 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w K. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego K. i Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. umowę sprzedaży zawartą w dniu 24 stycznia 2012 r. w Kancelarii Notarialnej w K. przed notariuszem M. H., na podstawie której J. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sprzedała powódce E., nieruchomość położoną w Z., stanowiącą działkę nr 438, o powierzchni 0, 0883 ha, objętą księgą wieczystą nr [...], za cenę 1 300 000 zł. oraz umowę sprzedaży zawartą w dniu 8 marca 2012 r. w Kancelarii Notarialnej w K., przed notariuszem M. H., na podstawie której J. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sprzedała powódce E. nieruchomość położoną w Z., utworzoną z parceli 1. kat. 1529/4, o powierzchni 0, 0020 ha, objętą księgą wieczystą nr [...], za cenę 1 000 zł., celem zaspokojenia wierzytelności powoda przysługujących mu wobec J. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wynikających z szeregu tytułów wykonawczych wystawionych przez Naczelnika Urzędu Skarbowego K. oraz z szeregu tytułów wykonawczych wystawionych przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Na skutek apelacji strony pozwanej, wyrokiem z dnia 1 października 2014 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że powodowi przysługują względem J. sp. z o.o. wierzytelności pieniężne z tytułu zaległości podatkowych w podatku dochodowym i z podatku od towarów i usług stwierdzone tytułami wykonawczymi wystawionymi przez Naczelnika Urzędu Skarbowego K. oraz Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. Wskazane przez powoda tytuły zostały wystawione w zasadniczej części w oparciu o deklaracje podatkowe J. sp. z o.o. i dotyczą zobowiązań, które powstały w latach 2006-2012. Zadłużenie J. sp. z o.o. względem Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług opiewa na kwotę główną 808 499, 60zł, w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych wynosi 1 901 003zł (kwota główna), natomiast w podatku dochodowym od osób fizycznych pobieranego przez płatnika zadłużenie sięga 19 503 zł.

W dniu 24 stycznia 2012 r. J. sp. z o.o. sprzedała spółce E. w S. za cenę 1 300 000 zł nieruchomości położoną w Z., utworzoną z działki 438 o powierzchni 0,0883 ha objętą księgą wieczystą [...], a w dniu 8 marca 2012 r. J. sp. z o.o. sprzedała spółce E. w S. za cenę 1 000 zł nieruchomości położoną w Z., utworzoną z działki nr 1529/4 o powierzchni 0,0020 ha objętą księgą wieczystą nr [...].

W ocenie Sądu I instancji, okoliczności sprawy wskazują, że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika. Sąd Okręgowy podkreślił, że uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z tego ekwiwalentu. Zdaniem Sądu Okręgowego, taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Dłużnik powoda - Spółka J. rozporządził uzyskaną kwotą ze sprzedaży w taki sposób, że powód nie otrzymał żadnej sumy pieniężnej z tego tytułu. Pozwana w porozumieniu z J. zaspokajała wierzycieli Spółki J. z ceny sprzedaży według jej wskazań. Wśród wierzycieli był Bank [...], który miał wpisana hipotekę umowną łączną kaucyjną w księgach wieczystych obu nieruchomości, a więc któremu przysługuje w podziale sumy uzyskanej z egzekucji sądowej pierwszeństwo zaspokojenia, ale także takie wierzytelności, które z takiego pierwszeństwa nie korzystały. Na rzecz Banku została zapłacona kwota 386 842, 81 zł. Z ceny sprzedaży J. zamierzała zaspokoić wierzytelność ZUS w wysokości 166 058 zł, również zabezpieczonych wpisem hipoteki. Pozostała cena została przeznaczona na zapłatę należności nieuprzywilejowanych. Pominięcie powoda w zapłacie choćby części jego wierzytelności, po spłacie wierzytelności uprzywilejowanych, sprawia, że doszło do jego pokrzywdzenia.

Dokonując zaskarżonych czynności, dłużnik J. czynił to ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Wierzytelności powoda powstały w latach 2006 – 2012; od dłuższego czasu powód prowadzi egzekucję przeciwko J., która w praktyce okazała się bezskuteczna, na co wskazują pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w N. z dnia 22 grudnia 2012 r. Sytuacji tej nie zmienia skuteczna sprzedaż licytacyjna lokalu mieszkalnego J. oszacowanego na kwotę 398 094 zł, prowadzona przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Z., z uwagi na milionowe wierzytelności powoda.

Pozwana podniosła, że powód nie zabezpieczył swoich wierzytelności poprzez wpis hipoteki do ksiąg wieczystych przedmiotowych nieruchomości i w związku z tym pierwszeństwo w zaspokojeniu mają te wierzytelności, które zabezpieczone są wpisem hipoteki, a to powoduje, że w praktyce powód nie uzyska spłaty wierzytelności. Sąd Okręgowy wskazał, że chociaż w księgach wieczystych nieruchomości objętych zaskarżonymi umowami sprzedaży wpisane są hipoteki, to znaczna część z nich wygasła, przy czym nie zostały one wykreślone.

Analizując art. 527 § 3 k.c. Sąd Okręgowy zauważył, że przepis ten nie precyzuje, co należy rozumieć pod pojęciem stosunku bliskości. W tym kontekście Sąd Okręgowy wskazał, że sytuacja w niniejszej sprawie jest dość specyficzna, gdyż J. P. był współnikiem Spółki J., a także pozwanej Spółki E. i jednocześnie komplementariuszem reprezentującym pozwaną Spółkę. Powiązania J. P. z obiema Spółkami wskazują, że miał on wiedzę o tym, że Spółka J. działała na szkodę wierzycieli, w tym powoda. Decyzję o zakupieniu przedmiotowych nieruchomości w imieniu pozwanej Spółki niewątpliwie podejmował reprezentujący Spółkę E. – J. P., który udzielał pełnomocnictw R.L. do zawarcia umów sprzedaży w imieniu pozwanej Spółki, posiadającemu wiedzę o wierzytelnościach powoda wobec J. z racji zajmowania się sprawami podatkowymi Spółki J. w 2011 r. i prowadzenia korespondencji z Urzędem Skarbowym.

Uwzględniając apelację strony pozwanej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dawał podstawy do przyjęcia, że zostały spełnione dwie spośród trzech przesłanek przewidzianych w art. 527 k.p.c. Z uwagi na powiązania personalne pomiędzy spółką J. a stroną pozwaną, pozwany w tej sprawie miał wiedzę lub co najmniej - przy zachowaniu należytej staranności - możliwość dowiedzenia się o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Dokonując wpłaty na rzecz pozostałych wierzycieli, dłużnik niewątpliwie pominął wierzytelność powoda. Zachowania tego nie usprawiedliwia podnoszona przez pozwaną spółkę okoliczność zaspokajania przede wszystkim wierzycieli posiadających zabezpieczenie w postaci hipotek ustanowionych na przedmiotowych nieruchomościach. Spłaty zostały bowiem dokonane także na rzecz innych wierzycieli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, należy jednak rozróżnić pojęcie „działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela” a „rzeczywiste pokrzywdzenie wierzycieli” w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. Oceny, czy czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzycieli należy dokonać według chwili jej zaskarżenia, tj. wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności. Między niewypłacalnością dłużnika a podjęciem przez niego czynności prawnej musi zachodzić zależność ujmowana na ogół jako związek przyczynowy, co oznacza, że czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności. Dowodem takiej niewypłacalności może być nieskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi, co w tej sprawie zostało potwierdzone m.in. przez informacje o stanie prowadzonych egzekucji przedstawione przez komorników prowadzących postępowania egzekucyjne.

Sąd Apelacyjny podkreślił jednak, że dłużnik był niewypłacalny już w okresie przed dniem zawarcia umów sprzedaży nieruchomości, gdyż cały jego majątek nie wystarczał na pokrycie długów. Nie było to jednak związane ze sprzedażą nieruchomości, biorąc pod uwagę wysokość zadłużenia oraz cenę sprzedaży nieruchomości. Tymczasem w świetle art. 527 § 2 k.c. czynność podjęta przez dłużnika powinna być jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skarga paulińska nie jest wyłączona w razie zabezpieczenia wierzytelności, w szczególności w razie obciążenia nieruchomości, jeżeli hipoteka ta nie zabezpiecza wierzytelności powoda w całości. Z oświadczenia prezesa zarządu dłużnika złożonego w umowie sprzedaży przedmiotowych nieruchomości wynika, że należności w stosunku do części z tych wierzycieli zostały spłacone, co prowadziłoby do wygaśnięcia tych hipotek wskutek zapłaty wierzytelności. Sąd Apelacyjny zauważył jednak, że ustawa o księgach wieczystych i hipotece nie uzależnia wygaśnięcia hipoteki z powodu wygaśnięcia wierzytelności hipotecznej od wykreślenia jej z księgi wieczystej. Wykreślenie hipoteki ma więc znaczenie jedynie deklaratoryjne. W przypadku niewykreślenia hipoteki ma zastosowanie art. 3 u.k.w.h., według którego domniemywa się, że hipoteka jest wpisana zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Sąd, wydając zaskarżony wyrok, dysponował odpisem pełnym ksiąg wieczystych i w tym zakresie obowiązywało go domniemanie, że prawo jawne z księgi wieczystej jest

wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Powyższe domniemanie jest wzruszalne i może nastąpić w każdym postępowaniu, w którym ocena prawdziwości wpisu ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu. Zasada domniemania wynikająca z wpisu hipoteki nie obejmuje, jeżeli chodzi o odpowiedzialność z nieruchomości, wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Tym samym wierzyciel dochodzący swoich praw, jakie wynikają z hipoteki, nie będzie mógł powołać się na domniemanie istnienia hipoteki w celu wykazania samej wierzytelności.

Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z wyroku z dnia 02 września 2014 r. I C .../14 Sądu Okręgowego w N., którym zasądzono m.in. od dłużnika na rzecz Ignacego i I. D. kwotę 1 090 200 zł z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot szczegółowo wskazanymi w tym wyroku. Wyrok ten dotyczy wierzytelności zabezpieczonej ww. hipotekami i pozostaje w ścisłym związku z niniejszą sprawą. Oznacza to, że I. i I. D. posiadają wierzytelność zabezpieczoną hipotekami na przedmiotowych nieruchomościach, które mają uprzywilejowany charakter w stosunku do wierzytelności strony powodowej. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w sytuacji, gdy dłużnik nie posiada majątku, z którego mogłoby być prowadzone postępowanie egzekucyjne, wierzyciele hipoteczni mogą uzyskać zaspokojenie wyłącznie z tych nieruchomości i to przed pozostałymi wierzycielami dłużnej spółki J., których prawa nie zostały ujawnione księdze wieczystej.

W konkluzji Sąd Apelacyjny stwierdził, że dłużnik, dokonując kwestionowanych w pozwie czynności, nie doprowadził do stanu, w którym stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności. Mając na uwadze wysokość wierzytelności niezaspokojonych przez dłużnika - sprzedającej nieruchomości spółki J. na rzecz pozostałych wierzycieli hipotecznych, nie można uznać, że sprzedaż tych nieruchomości była czynnością dłużnika dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie art. 3 u.k.w.h. w zw. z art. 102 ust. 1 u.k.w.h. i art. 105 u.k.w.h. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r.

o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw, art. 527 k.c. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie art. 224 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 9 § 1 k.p.c., art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 210 § 3 k.p.c., art. 225 k.p.c., art. 316 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 235 k.p.c. i art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 z w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 365 i 366 w zw. z art. 316 § 1 k.p.c.

Na tej podstawie skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania apelacyjnego w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do zarzutów skargi powołanych w jej procesowej podstawie stwierdzić należy, że Sąd dopuścił się uchybień związanych z przeprowadzeniem poza rozprawą dowodu z wyroku Sądu I C .../14, jednakże nie są one na tyle drastyczne, żeby powodowały nieważność postępowania apelacyjnego. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że postanowienie dowodowe Sądu podjęte na rozprawie apelacyjnej z dnia 17 września 2014 r. dotyczyło dopuszczenia dowodu z wyroku Sądu Okręgowego wydanego w dniu 4 września 2014 r. I C .../14, a nie z akt tej sprawy, jak to utrzymuje skarżący. Wprawdzie Sąd Apelacyjny w jednym miejscu uzasadnienia swojego wyroku mówi o dopuszczeniu dowodu z akt sprawy, ale w świetle brzmienia samego postanowienia oraz pozostałej treści motywów, nie ulega wątpliwości, że przedmiotem dowodu były wyrok z akt I C .../14, a nie całe akta sprawy. W tym wymiarze przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu poza rozprawą było dopuszczalne i nie naruszało art. 224 § 2 k.p.c. Wyprowadzane zaś przez skarżącego z tej czynności Sądu wnioski i zarzuty o naruszeniu art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. przez niewskazanie jakie konkretne dokumenty z tamtej

sprawy stanowiły podstawę odmiennej od Sądu I – ej Instancji oceny prawnej roszczenia przez Sąd Apelacyjny są oczywiście nieusprawiedliwione, gdyż Sąd o żadnych innych dokumentach z tej sprawy nie wspomina. Natomiast trzeba zgodzić się z zastrzeżeniami skarżącego dotyczącymi wykorzystania treści tamtego wyroku. Przede wszystkim błędem było poczynienie na jego podstawie ustalenia co do wysokości wierzytelności przysługującym małżonkom D., skoro wyrok ten nie był prawomocny (naruszenie art. 365 w zw. z art. 316 § 1 k.p.c.). Ustalenie to pozostaje zresztą w sprzeczności z oświadczeniem przedstawiciela zbywcy A. K. złożonym w akcie notarialnym z dnia 24 stycznia 2012 r., zapewniającym, że wierzytelność małżonków D. zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty 1.690.000 została uregulowana, które to oświadczenie w dodatku A. K. w toku niniejszego procesu odwoływał. W tym kontekście doszło tym samym do uchybienia wymaganom stawianym uzasadnieniu wyroku sądowego (art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.c.). Trzeba przy tym mieć na uwadze, że obowiązujący wówczas art. 105 u.k.w.h. stanowił, że wierzyciel nie może powoływać się na wpis hipoteki kaucyjnej w celu udowodnienia wierzytelności zabezpieczonej, zatem wykazanie jej istnienia i wysokości podlega regule ciężaru dowodu z art. 6 k.c.

Z treści wyroku I C .../14 wynika, że pozwanymi w tamtej sprawie byli dwaj dłużnicy małżonków D., stąd też nie można na tym etapie sprawy odeprzeć argumentu skarżącego, że wierzyciele mogliby skierować przyszłą egzekucję z tego wyroku przeciwko drugiemu dłużnikowi, rokującemu, zdaniem skarżącego, jej skuteczność, a nie do zadłużonej spółki J. z oo. Brak rozważenia i wyjaśnienia tych okoliczności sprawia, że trzeba uznać za przedwczesny wniosek Sądu, skutkujący oddaleniem powództwa, iż powodowie nie mieli żadnych szans na zaspokojenie w jakimkolwiek stopniu swoich wierzytelności z zakwestionowanych, jako fraudacyjnych, umów sprzedaży nieruchomości. W związku z tym nie można w sposób stanowczy ustosunkować się do podstawowego zarzutu materialnoprawnego naruszenia art. 527 § 2 k.c. Uzasadnia to uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).

